

<i>Sygn. akt</i>	<i>III AUa 79/15</i>
------------------	----------------------

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 października 2015 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **20 października 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **L. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o emeryturę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku **Sądu Okręgowego w Krośnie**

z dnia **3 listopada 2014 r.** sygn. akt **IV U 1433/13**

oddala apelację

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 października 2015r.

Decyzją z dnia 13 listopada 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. , odmówił wnioskodawczyni L. M. prawa do emerytury , dochodzonego wnioskiem z dnia 5 listopada 2012r. w trybie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Powołując w podstawie prawnej decyzji art.184 w zw. z art. 32 w/w ustawy , a także § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie spełnia dwóch koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia. Na dzień wydania decyzji nie osiągnęła bowiem 55 roku życia , a niezależnie od tego nie udowodniła co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ten bowiem uznany przez ZUS zamknął się w wymiarze 6 lat 2 miesięcy i 1 dnia , i nie uwzględniał 13 lat, 5 miesięcy i 17 dni pracy wnioskodawczyni na stanowisku laboranta w (...) „ przy uzasadnieniu, iż stanowisko to nie figuruje w Wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze , niezależnie od tego, że - jak uznał ZUS- czynności laboranta nie są wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach w których nie są zachowane higieniczne normy pracy.

Wnioskodawczyni L. M.odwołała się od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w Krośnie. W odwołaniu z dnia 7 grudnia 2012r.,wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez potwierdzenie uprawnienia do dochodzonego świadczenia emerytalnego , wnioskodawczyni zarzuciła, że z dniem 25 listopada 2012 r. osiągnęła już obniżony wiek emerytalny ,a z kolei gdy odzie o odmowę uznania jej pracy laboranta za pracę w warunkach szczególnych to stanowisko ZUS jest bezzasadne, bo nie uwzględnia faktycznych warunków tej pracy, co potwierdzone zostało przez pracodawcę w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 28 lutego 2010r. Opisując na czym polegała jej praca, odwołująca podkreślała że podejmowane czynności związane były z wulkanizacją gumy czy kauczuków, w wysokiej temperaturze, w kontakcie z rozpuszczalnikami czy benzyną, a nadto w hałasie i w oparach szkodliwych dla zdrowia, co uzasadnia – dokonane już przez samego pracodawcę w wyżej wymienionym świadectwie pracy – ich przyporządkowanie do prac wymienionych w Wykazie A Dział IV poz. 41 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) i odpowiednio w Wykazie A Działu IV poz. 41 pkt 1 zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z 1987 r. Nr 4 poz. 7). Na potwierdzenie swych racji wnioskodawczyni naprowadzała także, że za pracę na stanowisku laboranta otrzymywała tzw. dodatek szkodliwy, mając równocześnie prawo do dodatkowego urlopu profilaktycznego w wymiarze 6 dni w roku. W końcu odwołująca wskazywała , że sam pozwany organ rentowy w odniesieniu do trzech innych współpracujących z nią laborantów z (...)” w S.uznał omawianą pracę za pracę w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 20 grudnia 2012 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wniósł o oddalenie żądania wnioskodawczyni, z tych samych względów które legły u podstaw zaskarżonej decyzji, stwierdzając krótko, że na podstawie zalegającej w aktach sprawy dokumentacji nie jest możliwe uznanie, iż odwołująca zajmując stanowisko laboranta wykonywała w istocie prace o jakich stanowi pkt 1 poz. 41 Działu IV Wykazu A zarządzenia resortowego tj. prace na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym, przy ich odniesieniu do stanowisk bezpośredniej obsługi i nadzoru urządzeń i instalacji doświadczalnych w skali wielkolaboratoryjnej, éwierć i półtechnicznej, w produkcji doświadczalnej oraz w pracach aplikacyjnych i wdrożeniowych w procesach technologicznych przemysłu chemicznego.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 r. (sygn. akt IV U 1837/12) Sąd Okręgowy w Krośnie, po rozpoznaniu odwołania L. M.,zmienił zaskarżoną decyzję ZUS przyznając wnioskodawczyni prawo do emerytury , poczynszy od dnia 25 listopada 2012r.tj. od dnia ukończenia przez odwołującą 55 roku życia. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni L. M.ur. (...)– pobierająca od dnia 3 listopada 2010 r. świadczenie przedemerytalne - złożyła w

dniu 5 listopada 2012 r. w pozwanym organie rentowym wniosek o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych, wykazując na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze

21 lat 5 miesięcy i 18 dni. Do wniosku emerytalnego załączone zostało świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 28 lutego 2010r. wystawione przez (...)w S., potwierdzające ten kwalifikowany rodzaj zatrudnienia wnioskodawczyni w okresach: od 19 lipca 1977r. do 25 sierpnia 1979r.(stanowisko -wtryskarkowy), od 7maja 1980r. do 31 sierpnia 1980 r. (operator pras), od 1 września 1980r. do 9 września 1981r. (wtryskarkowy), od 27 października 1982r. do 14 lipca 1985r. (operator urządzeń mechanicznych obróbki gumy i tworzyw sztucznych), od 15 lipca 1985r. do 31 października 2007 r. i od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008r. (w obu przypadkach na stanowisku laboranta). Organ rentowy dokonując oceny tego dokumentu uznał ostatecznie za pracę w warunkach szczególnych okresy zatrudnienia L. M.

w czterech z pierwszych wskazywanych okresów (co łącznie stanowiło o 6 latach 2 miesiącach i 1 dniu tak określonej pracy), odmawiając uznania za pracę w warunkach szczególnych pracy wnioskodawczyni na stanowisku laboranta (co łącznie

w odniesieniu do okresu który podlegałby ewentualnemu zaliczeniu tj. liczonemu do dnia 31 grudnia 1998r. stanowiło o nie uwzględnieniu okresu w wymiarze 13 lat 5 miesięcy i 17 dni). Konsekwencją zaś powyższego była – zaskarżona w niniejszym postępowaniu - decyzja ZUS z dnia 13 listopada 2013r. odmawiająca prawa do emerytury. Opierając się następnie w zupełności na przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodach osobowych z zeznań świadków jak i samej odwołującej (uznając ich pełną moc dowodową z uwagi na korelujące ze sobą twierdzenia wszystkich tych osób) , Sąd Okręgowy w Krośnie ustalił, że L. M.w spornym okresie czasu zajmując stanowisko laboranta zajmowała się badaniem mieszanek gumowych przy pomocy specjalistycznych pras, badaniem wytrzymałości gumy na zrywarce, twardościomierzach oraz na urządzenia typy reometr, monej, które emitowały wysoką temperaturę od 140-200 stopni Celsjusza. Ponadto wnioskodawczyni zajmowała się badaniem mieszanek w wannach solnych na stopień sporowacenia przy użyciu azotanu potasu czy azotynu sodu. Wszystkie te prace były wykonywane w warunkach szkodliwych w narażeniu na wysokie temperatury oraz gazy powulkanizacyjne. Z tego też względu odwołująca otrzymywała tzw. dodatek szkodliwy będąc ponadto uprawiona do dodatkowego urlopu profilaktycznego w wymiarze 6 dni rocznie. Wszystko to razem miało zaś – w ocenie Sądu I instancji – uzasadniać przyporządkowanie tych prac do prac w warunkach szczególnych przewidzianych w Dziale IV poz. 21 i 41 Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

W świetle zaś powyższego Sąd Okręgowy w Krośnie, dokonując oceny prawnej sprawy stwierdził, że wbrew stanowisku ZUS na dzień ukończenia przez L. M.(...)tj. (...). spełniła ona wszystkie konieczne warunki nabycia prawa do dochodzonej wcześniejszej emerytury przewidziane w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.). W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 17 kwietnia 2013 r. zaskarżony został przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J..

W apelacji z dnia 3 czerwca 2013 r. pozwany organ rentowy zarzucając zarówno naruszenie prawa materialnego tj. art.184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) – przez przyznanie wnioskodawczyni prawa do emerytury w wyniku wadliwego zakwalifikowania jej prac na stanowisku laboranta jako prac w warunkach szczególnych, jak i procesowego – w tym wypadku przez bezzasadną odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu organizacji i zarządzania przemysłem- wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, przy uprzednim uzupełnieniu materiału dowodowego

w sprawie o dowód z opinii wyżej wskazywanego biegłego, względnie, uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący

w szczególności podnosił, że wysoki stopień uogólnienia jakim charakteryzuje się uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie daje odpowiedzi z jakich względów Sąd

I instancji dokonał przyporządkowania prac wnioskodawczyni na stanowisku laboranta do tych określonych w pkt 1 poz. 41 Działu IV Wykazu A zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z 1987r. Nr 4 poz.7) tj. prac na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym, przy ich odniesieniu do stanowisk bezpośredniej obsługi i nadzoru urządzeń i instalacji doświadczalnych w skali wielkolaboratoryjnej, ćwierć i półtechnicznej, w produkcji doświadczalnej oraz w pracach aplikacyjnych i wdrożeniowych w procesach technologicznych przemysłu chemicznego, podkreślając przy tym, że z materiału dowodowego w sprawie nie wynika, iż laboratorium w (...) było placówką doświadczalną, zaś znajdujące się w nim urządzenia były urządzeniami wielkogabarytowymi. Niezależnie od tego apelujący akcentował, że stanowisko laboranta nie jest w ogóle wymienione

w Wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), zaś w zarządzeniu resortowym figuruje jedynie w odniesieniu do, nie zajmowanych przez odwołującą, stanowisk: laboranta szklarza, laboranta dmuchacza szkła, laboranta w produkcji

w skali przemysłowej odczynników chemicznych, czy laboranta stale zatrudnionego przy produkcji azbestu. Na koniec pozwany organ rentowy zwracał też uwagę, że

w dotychczasowym utrwalonym orzecznictwie sądów powszechnych – tu przy wskazaniu na konkretne sygnatury akt spraw – przyjmuje się, iż praca na stanowisku laboranta w zakładach chemicznych co do zasady nie jest pracą w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 18 czerwca 2013 r. wnioskodawczyni L. M. wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej. W uzasadnieniu tak wyrażonego stanowiska procesowego odwołująca podkreślała – przywołując w tym względzie zarówno orzecznictwo sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego-, iż to nie nazwa stanowiska ale rodzaj i sposób wykonywania pracy determinuje uznanie jej za pracę w warunkach szczególnych. W tym zaś względzie prawidłowe ustalenia Sądu I instancji niewątpliwie dozwalały na taką kwalifikację jej zatrudnienia na stanowisku laboranta, przy przyporządkowaniu wykonywanych przez nią prac do tych wymienionych w Wykazie A Dział IV poz. 41 pkt 1 zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z 1987r. Nr 4 poz. 7). Jednocześnie wnioskodawczyni podkreślała, że wbrew temu co naprowadza skarżący, urządzenia na których wykonywała pracę laboranta nie były zminiaturyzowane ale gabarytowo odpowiadające urządzeniom produkcyjnym. Końcowo odwołująca wnioskowała o oddalenie zgłoszonego przez ZUS wniosku dowodowego – przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego-podnosząc, iż ten w świetle art. 381k.p.c. winien być uznany za spóźniony. Do odpowiedzi na apelację dołączone zostały dokumenty określające parametry urządzeń na których pracowała wnioskodawczyni, jak również karty charakterystyki używanych przez nią w pracy laboranta surowców.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, po rozpoznaniu apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J., wyrokiem z dnia 9 października 2013r.(sygn. akt III AUa 620/13) uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krośnie. U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legło stanowisko Sądu II instancji o przedwczesności zaskarżonego wyroku, będącej przede wszystkim skutkiem popełnionych przez Sąd I instancji uchybień procesowych. Jak zauważał bowiem już na wstępie Sąd Apelacyjny, sam sposób uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie spełniał przewidzianych w art. 328 § 2 k.p.c. wymogów, uniemożliwiając tym samym pełną kontrolę instancyjną prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego co do zakwalifikowania pracy wnioskodawczyni na stanowisku laboranta do prac w warunkach szczególnych o jakich mowa w poz. 41 Działu IV Wykazu A załącznika do rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), które to prace dookreślone zostały w zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z 1987 r. Nr 4 poz. 7) pod poz. 41 pkt 1 Działu IV Wykazu A załącznika do tego zarządzenia resortowego. Jak podkreślał bowiem Sąd Apelacyjny, jakkolwiek z jednej strony w zupełności zgodzić się z wnioskodawczynią należy, iż to nie nazwa stanowiska ale rodzaj i sposób wykonywania pracy determinują omawianą kwalifikację, to równocześnie nie można zapominać, że samo narażenie na czynniki szkodliwe dla zdrowia nie przesądza jeszcze o uznaniu danej pracy za pracę w warunkach szczególnych (tu przy powołaniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2013r. II UK 370/12 LEX nr 1341272), a –jak zauważał Sąd II instancji- z tego drugiego błędnego założenia wyszedł niewątpliwie Sąd Okręgowy w Krośnie, na co dobitnie wskazywać miała treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie główny akcent położono na wykonywanie przez wnioskodawczynię pracy w narażeniu na czynniki szkodliwe dla zdrowia. Równocześnie Sąd Apelacyjny akcentował, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierało odpowiedzi na zasadnicze dla przesądzenia omawianej kwalifikacji pracy odwołującej pytanie, z jakich względów i na podstawie jakich dowodów zaistniały przesłanki do przyporządkowania tej pracy do tych prac o jakich mowa w wyżej powołanych pozycjach wykazów stanowiących załączniki tak do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. ,czy zarządzenia resortowego. W tym kontekście Sąd II instancji uznał, że dla przesądzenia powyższego, konieczne jednak były wiadomości specjalne z zakresu produkcji chemicznej (organizacji pracy), tak więc oddalenie przez Sąd I instancji wniosku pozwanego organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego było niezasadne (co równocześnie, przy ponowieniu tego wniosku w postępowaniu apelacyjnym przez ZUS, wykluczało uznanie go za spóźniony w rozumieniu art.381 k.p.c., jak podnosiła w odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni). Podkreślony też został fakt, nie zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Krośnie do wciąż istniejącego pracodawcy odwołującej tj. (...) o wyjaśnienie z jakich względów i na jakiej podstawie dokonał takiego, a nie innego przyporządkowania jej prac laboranta do prac w warunkach szczególnych w kwalifikowanym świadectwie pracy. W końcu Sąd Apelacyjny zausterkował też nie przeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodów z akt osobowych wnioskodawczyni czy akt emerytalnych wskazywanych przez nią osób, którym pozwany organ rentowy miał uwzględnić we własnym zakresie sporny okres pracy na stanowisku laboranta jako pracy w warunkach szczególnych, jak też dowodu z zeznań jednej z w/w osób wnioskowanej przez odwołującą w charakterze świadka. Wszystkie więc powyższe uchybienia miały zostać naprawione przez Sąd Okręgowy w Krośnie przy ponownym rozpoznaniu sprawy, co dopiero pozwolić miało na poczynienie przez ten Sąd prawidłowych ustaleń, a w efekcie właściwą końcową ocenę prawną sprawy, w kontekście przewidzianych w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), przesłanek dochodzonego przez wnioskodawczynię świadczenia. W podstawie prawnej wyroku Sądu II instancji powołany został art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Krośnie, po ponownym rozpoznaniu odwołania L. M., wyrokiem z dnia 3 listopada 2014r. (sygn. akt IV U 1433/13);

-w pkt. I- zmienił zaskarżoną decyzję ZUS przyznając wnioskodawczyni prawo do emerytury, począwszy od dnia (...)

-w pkt. II zaś- stwierdził brak odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wykonując wszelkie zalecenia Sądu Apelacyjnego zawarte uzasadnieniu w/w wyroku z dnia 9 października 2013r. (sygn. akt III AUa 620/13), Sąd Okręgowy w Krośnie uzupełnił materiał dowodowy o :wyjaśnienia zakładu pracy wnioskodawczyni co do warunków jej pracy na stanowisku laboranta jak też przesłanek jakimi się kierowano przy kwalifikowaniu tych prac do prac w warunkach szczególnych, akta osobowe wnioskodawczyni, akta emerytalne wskazywanych przez nią osób, którym pozwany ZUS miał uwzględnić sporny okres jako kwalifikowane zatrudnienie, zeznania jednej

z tych osób w charakterze świadka, ponowne przesłuchanie odwołującej, czy w końcu dowód z opinii biegłego z zakresu bhp mgr. inż. A. B. (opinii zasadniczej jak i uzupełniającej). Na podstawie zaś tych dowodów, jak też przeprowadzonych już uprzednio we wcześniejszym postępowaniu, Sąd Okręgowy w Krośnie ustalił, że wnioskodawczyni L. M., ur. (...), w dniu 19 lipca 1977r. podjęła pracę w (...) w S. na stanowisku wtryskarkowego, po czym zajmowała również stanowiska operatora pras i operatora mechanicznej obróbki. Z dniem 15 lipca 1985r. wnioskodawczyni została przeniesiona na stanowisko laboranta-wulkanizatora w (...), gdzie pracował aż do dnia 29 lutego 2010r. W angażach wnioskodawczyni (z 1986 r. i z 1989 r.) znajdują się zapisy, że jej stanowisko pracy należy do prac wykonywanych w szczególnych warunkach wskazanych w Wykazie A Dział IV, poz. 41, pkt 1 zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 6 sierpnia 1983r. (prace na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym). Praca wnioskodawczyni na stanowisku laboranta polegała na badaniu własności gumy i mieszanek gumowych w celu opracowania i ustalenia optymalnych parametrów przetwórczych mieszanek mających zastosowanie w produkcji, na różnego rodzaju prasach oraz w wannie solnej. Odwołująca obsługiwała więc prasy hydrauliczne, typu żywieckiego i typu czeskiego, wtryskarkę MONO 160, a także mikser i walcarkę. W samym (...) znajdowało się sześć pras oraz wanna solna, a urządzenia te gabarytowo i technologicznie były identyczne z tymi znajdującymi się na wydziałach produkcyjnych. Ponadto wnioskodawczyni wykonywała badania określające przebieg procesu wulkanizacji na urządzeniu zwanym reometrem oraz badania starzeniowe czyli oddziaływania różnego rodzaju substancji (olei silnikowych, przekładniowych, płynów hamulcowych) na zwulkanizowaną gumę, a także zajmowała się badaniami palności gumy. Odwołująca wykonywała nie tylko badania próbek gumy produkowanej, ale także mieszanek próbnych, które wdrażano dopiero do produkcji. Pracodawca w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 28 lutego 2010 r. potwierdził, że praca wnioskodawczyni na stanowisku laboranta była pracą w warunkach szczególnych, przy jej przyporządkowaniu do prac na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym (wykaz A Dział IV poz. 41 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.). Podobne świadectwa pracy otrzymali inni zatrudnieni w tym czasie i w (...) laboranci, przy czym w odniesieniu do trzech z tych osób (współpracujących wnioskodawczynią: A. P., J. P. i K. L.) pozwany organ rentowy nie kwestionował tego rodzaju przyporządkowania i osoby te nabyły prawo do wcześniejszych emerytur, przy uwzględnieniu pracy laboranta w (...) w S. jako pracy w warunkach szczególnych. Opierając się z kolei na opinii biegłego – przy podkreśleniu zarówno fachowości autora opinii wynikającej z posiadanego wykształcenia w dziedzinie chemii i technologii polimerów, jak też z praktyki zawodowej związanej z wieloletnim zatrudnieniem w (...) w D. w latach 1975-1992, oraz zupełności wydanej opinii (należyte uwzględniającej wyjaśnienia zakładu pracy wnioskodawczyni co do technologii badań laboratoryjnych i występujących w (...) urządzeń) – przy oddaleniu wniosku pozwanego organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii jeszcze innego biegłego, jako zmierzającego jedynie do przewlekłości postępowania – Sąd Okręgowy w Krośnie ustalił, że odwołująca, jako laborant w/w laboratorium, wykonywała pracę na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym. Jak podkreślił bowiem Sąd I instancji – opierając się w tym względzie w zupełności na stanowisku biegłego – przemysł gumowy jest niewątpliwie przemysłem chemicznym, zaś przy bardzo szerokim pojęciu instalacji doświadczalnej (którą może stanowić zarówno pojedyncze urządzenie jak i zestaw urządzeń) taką instalacją, w przypadku odwołującej, były przede wszystkim obsługiwane przez nią prasy wulkanizacyjne, na których przygotowywane były próbki gumy o nowych lub zmienionych procedurach, przy czym fakt, iż próbki te miały zmieniony skład w stosunku do procedur produkcyjnych stanowił właśnie o procesie doświadczalnym. Równocześnie, odnosząc się zarzutów pozwanego organu rentowego o tożsamym charakterze prac laborantów w (...) w D., co do których przywoływane przez ZUS orzecznictwo sądowe wykluczyło uznanie ich pracy za pracę w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy w Krośnie (posiłkując się także w tej mierze stanowiskiem biegłego) zauważył, że w każdym z tych zakładów były różne laboratoria, a pracujący w nich pracownicy na stanowiskach laborantów wykonywali pracę o różnym charakterze, bowiem zakłady przemysłu gumowego produkowały różne wyroby gumowe, m.in. lateksowe, materace, obuwie itp. i pomimo, że w obydwu zakładach (w S. i w D.) podstawą produkcji była guma czarna (zawierająca sadzę) to procesy technologiczne były zupełnie inne, a zakłady te różniły się także rozwiązaniami organizacyjnymi. Niezależnie od tego Sąd I instancji podkreślał, że w przywoływanych sprawach laborantów (...) w D. ich praca była kwalifikowana według Wykazu A Dział XIV poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., zaś laboratorium w którym wykonywali oni prace było laboratorium przy produkcyjnym. W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy w Krośnie uznał żądanie odwołania za w pełni zasadne, a zaskarżoną decyzję ZUS za naruszającą prawo. Dokonując bowiem oceny prawnej sprawy Sąd

I instancji stwierdził, że wbrew stanowisku pozwanego organu rentowego na dzień ukończenia przez wnioskodawczynię L. M.(...)tj. na dzień (...). spełniła ona wszystkie konieczne warunki nabycia prawa do dochodzonej wcześniejszej emerytury przewidziane w art. 184 w zw. z art.32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) jako ,że ostatecznie dowiodła wykonywania pracy w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 1999r. w wymaganym wymiarze lat 15-stu , przy uznaniu spornego zatrudnienia na stanowisku laboranta w(...) w S.jako pracy przewidzianej w Wykazie A Dział IV poz.41 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) i odpowiednio w Wykazie A Dział IV poz.41 pkt 1 załącznika do zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resoru przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z 1987r. Nr 4 poz. 7). W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Z uwagi na przyjęcie ,iż to dopiero wyniki sądowego postępowania dowodowego doprowadzić mogły do powyższej konkluzji , Sąd Okręgowy w Krośnie orzekł jednocześnie o braku odpowiedzialności pozwanego ZUS za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji potwierdzającej prawo wnioskodawczyni do dochodzonego świadczenia emerytalnego , przywołując w tym względzie art.118 ust 1 a w/w ustawy emerytalno-rentowej.

Wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 3 listopada 2014 r. zaskarżony został przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J..

W apelacji z dnia 22 grudnia 2014r. pozwany organ rentowy ,zarzucając zarówno naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) - przez przyznanie wnioskodawczyni prawa do emerytury w wyniku wadliwego zakwalifikowania jej pracy na stanowisku laboranta jako pracy w warunkach szczególnych, z uwagi na niezasadne przyjęcie ,że praca w laboratorium odbywała się na instalacjach doświadczalnych - jak i przepisów prawa procesowego -w tym wypadku art.217 k. p. c. w zw. z art. 278 k.p.c. wskutek bezzasadnej odmowy przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu organizacji i zarządzania przemysłem, jak też art.233 § 1 k.p.c. przez wybiórczą ocenę dowodów z jednoczesnym oparciem się na niepełnej opinii biegłego mgr. inż. A. B.- wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawczyni , względnie, uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie i przekazanie sprawy po raz wtóry do ponownego rozpoznania temu Sądowi. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący w szczególności podnosił, że utrwalone orzecznictwo sądów powszechnych ,w tym Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie (przy wskazaniu na sygnatury akt tego rodzaju spraw) , konsekwentnie odmawia uznania pracy laborantów za pracę w warunkach szczególnych , przy czym orzeczenia te dotyczyły nie tylko zatrudnionych w (...)

w D., ale też w jednym przypadku laboranta pracującego –tak jak wnioskodawczyni- w (...) w S.(sprawa o sygn. akt III AUa 557/13 Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie), gdzie również opiniował biegły . W tej sytuacji- zdaniem pozwanego organu rentowego - opinia biegłego inż. A. B., na której oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy | w K., jawi się jako całkowicie odosobniona , co już samo w sobie winno było skłonić Sąd I instancji do zweryfikowania stanowiska tego biegłego opinią innego specjalisty. W tym kontekście skarżący też zauważał -powołując się na dołączoną do apelacji opinię biegłego inż. M. M.wydaną w sprawach IV U 523/13 i IV U 231/13 Sądu Okręgowego w Krośnie - ,że instalacją doświadczalną jest cały zespół urządzeń , a więc nie pojedyncza prasa, wanna solna czy reometr na których pracowała odwołująca , niezależnie od tego ,że jedynie około 50% czasu pracy laboranta dotyczyło badań wulkanizacyjnych próbek gumy , zaś w pozostałym zakresie były to badania fizykalno-chemiczne oraz czas wykorzystywany na dokumentowanie wyników badań i pomiarów, co siłą rzeczy nie stanowi o pełnej wymiarowości tego rodzaju pracy w rozumieniu § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku

emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

W odpowiedzi na apelację z dnia 20 stycznia 2015r. wnioskodawczyni L. M. wniosła o oddalenie wniesionego przez ZUS środka zaskarżenia , podkreślając przy tym ,że powoływanie się przez organ rentowy na orzecznictwo sądowe nie uznające pracy laborantów za pracę w warunkach szczególnych , nie może mieć w jej sprawie przesądzającego znaczenia , tym bardziej gdy-jak wykazano w niniejszym postępowaniu- sam skarżący jest w tej kwestii niekonsekwentny raz przyznając prawo do emerytury przy uwzględnieniu kwalifikowanego zatrudnienia laborantów , a innym razem odmawiając ubezpieczonym prawa do tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, rozpoznając apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. , zważył co następuje;

W świetle wyników postępowania odwoławczego ,apelacja pozwanego organu rentowego uznana być musi za bezzasadną, a zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 3 listopada 2014r. za trafny i odpowiadający prawu.

Przede wszystkim jednak już na wstępie z całą mocą podkreślić należy – w odniesieniu do ponawianej wciąż przez skarżącego argumentacji nawiązującej do rozstrzygnięć sądowych zapadłych w innych sprawach „laborantów” - ,że polski porządek prawny nie opiera się na –charakterystycznym dla krajów anglosaskich –prawie precedensowym („ common law”), ale jest system prawa stanowionego ,w którym co do zasady rozstrzygnięcia sądowe nie mają mocy wiążącej dla późniejszych rozstrzygnięć (poza wypadkami przewidzianymi w art.366 k.p.c. czy w art.385 k.p.c.- w tym ostatnim przypadku, gdy wyrok stanowi prejudykat dla późniejszej sprawy) . Tym samym samo powoływanie się na wyroki oddalające odwołania ubezpieczonych w sprawach o wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych ,w których spornym był okres pracy laborantów jako tak rozumianego kwalifikowanego zatrudnienia, nie mogło jeszcze przesądzać o wyniku przedmiotowej sprawy (wyroki te nie dotyczyły wnioskodawczyni ,a nadto nie stanowiły też prejudykatu dla rozstrzygnięcia jej sporu z ZUS). Inna rzecz , że procedurze cywilnej nie jest w ogóle znany –wnioskowany formalnie w tym zakresie przez pozwanego organ rentowy „ dowód z akt sprawy „ (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999r. II CKN 798/97 LEX nr 50747) .Dlatego wnioskowaniem takim mogła być objęta tylko ściśle określona część tych akt, w postaci konkretnie zdefiniowanych przez wnioskującego ZUS dokumentów (tak z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2005r. I CK 653/04 LEX nr 369229) .W tym kontekście należy więc równocześnie podkreślić ,że także powoływanie się przez pozwanego organ rentowy na opinie biegłych wydawane w wyżej powołanych wcześniejszych sprawach „laborantów” nie mogło samo w sobie skutkować podważeniem opinii biegłego wydanej

w przedmiotowej sprawie, skoro opinie takie miały w tym wypadku jedynie charakter dokumentu prywatnego w rozumieniu art.245 k.p.c. ,co oznacza ,że stanowiły wyłącznie dowód tego , że dana osoba (biegły) , która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tych dokumentach (por. m. innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012r. I UK 210/12 LEX nr 1284721).Tak więc, co najwyżej ,treść tych opinii posłużyć mogła poddaniu w wątpliwość wniosków biegłego opiniującego

w niniejszej sprawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia14 listopada 2012r. III AUa 1784/11 LEX nr 1239962). Reasumując ,rozstrzygnięcie istoty sporu

w przedmiotowej sprawie ,wymagało od orzekającego sądu poczynienia samodzielnych ustaleń faktycznych (a w konsekwencji oceny prawnej sprawy) , dokonywanych przy uwzględnieniu obowiązujących w procesie cywilnym zasad: kontradyktoryjności , prawdy materialnej i bezpośredniości postępowania (art.232 k.p.c., art.3 k.p.c.

i art.235 §1 k.p.c.) . Kierując się więc powyższymi zasadami , przy uwzględnieniu wyników pełnego postępowania dowodowego – nadto w sytuacji odniesienia się przez opiniującego w sprawie biegłego do zarzutów ZUS w zakresie mającej występować rodzajowej tożsamości prac laborantów z(...)w S.i (...)w D.(przy uznaniu braku dostatecznej w tym względzie analogii) –Sąd Okręgowy w Krośnie przyjął ,że prace wnioskodawczyni na stanowisku laboranta w(...)pierwszego z w/w zakładów pracy , stanowią prace na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym

o jakich mowa w Wykazie A Dział IV poz.41 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). To zaś stanowisko znalazło swoją ostateczną akceptację tut. Sądu w wyniku pozyskania dodatkowej jeszcze opinii innego biegłego (powołanego do tej konkretnej sprawy pracownika naukowego (...)dr. hab. inż. W. P.) , którego konkluzja pokrywała się ze stanowiskiem opiniującego biegłego w Sądzie I instancji. Uzasadnieniem zaś dla dokonania tej weryfikacji były oczekiwania tut. Sądu w zakresie podjęcia przez biegłego próby jasnego zdefiniowania pojęć: „instalacja doświadczalna w przemyśle chemicznym” , czy występujących w zarządzeniu resortowym „ stanowisk bezpośredniej obsługi i nadzoru urządzeń i instalacji doświadczalnych w skali wielkolaboratoryjnej, ćwierć i półtechnicznej, w produkcji doświadczalnej oraz w pracach aplikacyjnych i wdrożeniowych w procesach technologicznych przemysłu chemicznego” , przy jednoczesnym odniesieniu się przez biegłego do dołączonej do apelacji opinii biegłego inż. M., który wyraził w tym względzie odmienne od opiniującego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w niniejszej sprawie stanowisko (przy tym też w odniesieniu do laborantów(...)w S.). Przed wydaniem opinii powołany do sprawy przez Sąd Apelacyjny biegły , dokonał także - na zlecenie tut. Sądu- oględzin miejsca pracy odwołującej (przy uprzednim zapewnieniu pracodawcy ,że co do zasady funkcjonuje ono w niezmiennym zakresie), jak też zapoznał się z dodatkowymi wyjaśnieniami (...)w S.co do specyfiki pracy laborantów , rodzaju Laboratoriów ,a także rozumienia przez ten zakład wyżej wskazanych pojęć kwalifikujących pracę laborantów jako pracę w warunkach szczególnych ,z uwagi na treść wydawanych tym pracownikom kwalifikowanych świadectw pracy (pisma z dnia 9 i 18 czerwca 2015r.-k 212-214 i 216-220 - tom II akt sprawy) .W efekcie zaś powyższego biegły dr. hab. inż. W. P.

(v. k- 221-228 i 246-252 -tom II akt sprawy-opinia zasadnicza z dnia 25 czerwca 2015r. i uzupełniająca z dnia 14 lipca 2015r.) potwierdził ,że istnieją pełne podstawy do przyjęcia ,iż praca wnioskodawczyni L. M.w (...) w S.była pracą na instalacjach doświadczalnych w przemyśle chemicznym . I tak przede wszystkim już na wstępie biegły zwrócił uwagę ,że brak jest legalnej prawnej definicji w/w pojęcia stąd -posiłkując się terminologią naukową stosowaną w technologii chemicznej -należy uznać , iż –tak jak przyjął to biegły inż. B.– jest to zarówno zestaw wielu powiązanych ze sobą urządzeń (aparatów) jak i jedno pojedyncze urządzenie (z czym z kolei nie godził się biegły inż. M.w powoływanej przez skarżącego opinii wydanej w innej sprawie) służące do przeprowadzenia określonego procesu badawczego w danej skali (od eksperymentalnej aż do produkcyjnej). Każda zaś z tak rozumianych instalacji ma inny, adekwatny do potrzeb oraz skali procesu badawczego ,stopień skomplikowania , przy czym obie one mogą występować łącznie ,pozornie nie wiążąc się ze sobą , ale stanowiąc logiczną całość niezbędną do uzyskania efektu finalnego badania. Stąd w przypadku(...), w którym pracowała odwołująca, omawianą instalacją doświadczalną były wszystkie występujące tam i obsługiwane przez wnioskodawczynię w ramach zajmowanego stanowiska pracy laboranta , urządzenia służące do badania właściwości chemicznych i fizyko-chemicznych mieszanek gumowych w celu osiągnięcia jednego celu badawczego , tj. uzyskania założonych w specyfikacji technicznej parametrów tych mieszanek , pod kątem dalszego ich wykorzystania w produkcji . Tym samym

(wbrew temu co założył biegły inż. M.) instalację doświadczalną w (...)stanowiły zarówno prasy wulkanizacyjne , wanna solna jak i urządzenia służące do badań chemiczno-fizycznych mieszanek jak np. wycłaczarki . Jednocześnie , jak zauważał biegły i co potwierdzone zostało w pisemnych wyjaśnieniach pracodawcy odwołującej- praca (...)w głównej mierze związana był z opracowywaniem nowych typów mieszanek lub ich zamienników ,czy zmianą parametrów fizyko-technicznych mieszanek pod kątem nowych technologii przetwórstwa . Gdy zaś idzie o skalę przeprowadzanych w (...)badań - w aspekcie wymogów przewidzianych w przepisach zarządzenia resortowego („stanowiska bezpośredniej obsługi i nadzoru urządzeń i instalacji doświadczalnych w skali wielkolaboratoryjnej, ćwierć i półtechnicznej, w produkcji doświadczalnej oraz w pracach aplikacyjnych i wdrożeniowych w procesach technologicznych przemysłu chemicznego „) , to opiniujący w postępowaniu apelacyjnym biegły -dokonując również rozeznania naukowo-technologicznego tych pojęć (przy braku ich legalnej definicji prawnej) podał , że skale te - usystematyzowane rosnąco od wielkolaboratoryjnej do półtechnicznej - zależne od rodzaju przemysłu i wielkości produkcji danego zakładu pracy – stanowią ułamkową pochodną docelowej instalacji technicznej

(produkcyjnej) uzależnioną od wielkości szarży (wsadu) badanych mieszanek, co w sytuacji ciągłości tych badań w omawianym (...)i to na urządzeniach wielkogabarytowych przy wsadzie wulkanizowanej mieszanki na poziomie 1-3 kg , odpowiadającej 0,4-1,2 % skali technicznej instalacji przemysłowej zakładu (przy 250kg i więcej jednego wsadu), stanowi o skali doświadczalnej mieszczącej się w przedziale wielkolaboratoryjnej ,ćwierć lub półtechnicznej

(co potwierdzone też zostało w pisemnych wyjaśnieniach pracodawcy z dnia 18 czerwca 2015r. v.k-216-217- tom II akt sprawy) . Odnoszą zaś się do przeciwnego w tym względzie stanowiska biegłego inż. M., który w powoływanej przez ZUS opinii stwierdził wręcz ,iż jedynie instalacja techniczna (produkcyjna) (...)spełniała wymogi instalacji doświadczalnej w wymaganej skali , opiniujący uznał pogląd ten za nieporozumienie , będące konsekwencją błędnego zdefiniowania przez w/w biegłego samego pojęcia instancji doświadczalnej

(o czym mowa była powyżej), zwracając też uwagę ,że przy takim założeniu zaistniałaby sytuacja wręcz absurdalna , bo prowadząca do wykorzystania czasu przeznaczonego na bieżącą produkcję i służących do tego urządzeń produkcyjnych do prac badawczych związanych z wdrażaniem nowych technologii produkcji , co

w żaden sposób nie mogłoby być też opłacalne dla zakładu pracy. Równocześnie- odnosząc się do sugestii biegłego inż. M.co do ewentualnej konieczności różnicowania dobowej normy czasu pracy laborantów (z proponowanym przez tego biegłego % rozbiem jej na : prace związane z wulkanizacją gumy -40-50%, pozostałe badania własności fizyczno - chemicznych mieszanek –tu także 40-50%, oraz czas potrzebny na dokumentowanie wyników tych badań i pomiarów-odpowiednio10-20%) -opiniujący w postępowaniu apelacyjnym biegły zauważał, że wszystkie te prace mieściły się w zakresie obowiązków laborantów i były immamentnie związane z całym prowadzonym przez nich procesem badawczym , co dodatkowo przy zaprezentowanej przez niego szerokiej koncepcji pojęcia instalacji doświadczalnej (obejmującej wszystkie obsługiwane przez nich w Laboratorium urządzenia) , czyni rozróżnienie to niezasadnym. Powyższe stanowi więc o wykonywaniu przez laborantów (...)stale i w pełnym wymiarze czasu pracy omawianego kwalifikowanego zatrudnienia. Jednocześnie biegły potwierdził prawidłowość stanowiska opiniującego przed Sądem I instancji inż. B.o braku podstaw do czynienia jakichkolwiek porównań pracy w/w laborantów do prac laborantów zatrudnionych w(...)w D., przy zaakcentowaniu szczególnej szkodliwości dla zdrowia prac tych ocenianych, co znalazło swoje potwierdzenie w wypłacanym im z tego tytułu dodatku pieniężnym czy uprawnieniu do dodatkowego 6 dniowego w skali roku urlopu wypoczynkowego , nie mówiąc już o wydawaniu przez pracodawcę stosownych kwalifikowanych świadectw pracy . Mając na względzie powyższą argumentację biegłego ,Sąd Apelacyjny uznał, iż wydana przez niego opinia jest pełna i zawiera dostateczne uzasadnienie przyjętej konkluzji ,potwierdzającej nadto końcowe stanowisko opiniującego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym biegłego (ostatecznie po wydaniu opinii uzupełniającej sam skarżący ograniczył się do zdawkowego zarzutu ,że „ opinia ta nie wnosi do sprawy nic nowego i jest odosobniona „ wskazując ponownie na opinię biegłego inż. M.,wydaną tym razem do sprawy III AUa 557/13 tut. Sądu-v.k-260 tom II akt sprawy –pismo procesowe ZUS z dnia17 sierpnia 2015r.). Za przyjęciem pełnej miarodajności omawianej opinii przemawiał też autorytet naukowy jej autora -dr. hab. inż. W. P.,uznanego specjalisty z zakresu technologii produkcji chemicznej jak też fakt , iż opinia wydana została po dokonaniu przez biegłego oględzin miejsca wykonywania pracy odwołującej ze szczegółowym zapoznaniem się z rodzajem technologii produkcji(...)i prowadzonych

w tym zakładzie badań. Biegły też we właściwy i przekonujący –zdaniem tut. Sądu -sposób odniósł się do naprowadzanego przez pozwany organ rentowy odmiennego stanowiska biegłego inż. M.–trafnie akcentując błędne założenie tego biegłego w zakresie definiowania samego pojęcia instancji doświadczalnej , przy czym dodatkowo jeszcze podkreślić w tym względzie należy ,że stanowisko to cechuje się wyraźną niekonsekwencją . Z jednej bowiem strony biegły inż. M.wyklucza co do zasady istnienie w laboratorium instalacji doświadczalnej , z drugiej zaś czyni niezrozumiałe w tej sytuacji- dywagacje o niepełnowymiarowości pracy laborantów

w warunkach szczególnych , przy czym treść opinii (str.4 -5) wskazuje ,że jednak dopuszcza on możliwość wykonywania przez laborantów pracy doświadczalnej

w skali wielkolaboratoryjnej ,ale wyłącznie przy wulkanizacji próbek. W tej zaś sytuacji oczywistym się staje ,że przyjęcie za opiniującym dr. hab. inż. W. P.szerokiej definicji instalacji doświadczalnej- obejmującej wszystkie obsługiwane przez laborantów w procesie badawczym urządzenia –czyni niezasadnym różnicowanie dobowej normy czasu ich pracy w odniesieniu do poszczególnych podejmowanych w całym procesie badawczym czynności, skoro wszystkie one są ściśle

z tym procesem związane i przypisane do tego stanowiska pracy (tak też m. innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015r. III UK 77/14 LEX nr 1677807 odnoszącego się do prac administracyjno -biurowych zatrudnionych w nadzorze). Mając więc powyższe na względzie , Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie-jako

w żaden sposób nie związany (o czym była mowa na wstępie) przywoływanym przez pozwany organ rentowy wyrokiem jaki zapadł w/w sprawie III AUa 557/13

(inna rzecz, że dotyczącym oddalenia odwołania laboranta (...)z laboratorium przy produkcyjnego a nie – jak wnioskodawczyni- (...)) –uznał, że istnieją pełne podstawy do potwierdzenia w postępowania odwoławczym uprawnienia wnioskodawczyni L. M.do dochodzonego przez nią świadczenia emerytalnego. Już zupełnie marginalnie zauważyć też przyjdzie, że swoistą hipokryzją skarżącego jest powoływanie się na –nie przystające nadto wprost do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy -orzecznictwo sądowe odmawiające laborantom zakładów chemicznych prawa do wcześniej emerytury, w sytuacji gdy sam pozwany organ rentowy ,przynajmniej w trzech dowiedzionych w niniejszej sprawie przypadkach (a nie można wykluczyć ,że mogło być ich o wiele więcej) nie kwestionował tego rodzaju kwalifikowanego zatrudnienia ubezpieczonych , co prowadziło do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury nadto przez współpracujące z wnioskodawczynią laborantki. W tym też kontekście zarzut skarżącego o odosobnionym stanowisku opiniującego w sprawie biegłego uznany być też musi za nieprawdziwy , bo - nie wnikając w szczegóły-

w szerokiej perspektywie wszystkich przywoływanych przez ZUS spraw sądowych „laborantów „wyraźnie widać polaryzację poglądów biegłych , przy czym sprowadzając rzecz wyłącznie do wyniku czysto arytmetycznego jest to stosunek 3:2 opinii na korzyść odwołujących (te pierwsze to opinie wydawane przez biegłych : inż. B., inż. S.i pozyskana przez tut. Sąd w niniejszej sprawie opinia dr. hab. inż. W. P.,te drugie zaś to opinie biegłych : inż. M.i inż. K.).

Z tych wszystkich więc wyżej naprowadzonych względów, dzieląc ostatecznie zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną sprawy Sądu I instancji , na podstawie art.385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji organu rentowego.